

Korea Południowa blokuje DeepSeek na komputerach rządowych z powodu obaw o szpiegostwo



Południowokoreańska Narodowa Służba Wywiadowcza (NIS) zaleciła agencjom rządowym zablokowanie dostępu do DeepSeek, chińskiego chatbota sztucznej inteligencji (AI), ze względu na obawy dotyczące nadmiernego gromadzenia danych i potencjalnego chińskiego szpiegostwa.

Posunięcie, które weszło w życie w tym tygodniu, jest następstwem biuletynu bezpieczeństwa wydanego przez NIS, który szczegółowo opisywał praktyki DeepSeek, w tym przechowywanie danych użytkowników na chińskich serwerach i udzielanie stronicznych odpowiedzi na wrażliwe pytania.

Decyzja o zablokowaniu DeepSeek pojawia się w czasie, gdy Korea Południowa, wraz z innymi krajami, takimi jak Australia, Tajwan i Włochy, coraz bardziej obawia się zagrożeń bezpieczeństwa stwarzanych przez chińską technologię. NIS ostrzegł, że praktyki DeepSeek w zakresie danych mogą ujawnić poufne informacje rządowe chińskiemu rządowi, który ma prawo dostępu do danych przechowywanych w jego granicach.

Nadmierne gromadzenie danych i tendencyjne odpowiedzi

Według NIS metody gromadzenia danych przez DeepSeek są bardziej inwazyjne niż w przypadku innych usług AI. Agencja stwierdziła, że DeepSeek „zawiera funkcję zbierania wzorców wprowadzania danych z klawiatury, które mogą identyfikować osoby i komunikować się z serwerami chińskich firm, takimi jak volceapplog.com”. Możliwości te, w połączeniu z warunkami korzystania z aplikacji, które pozwalają na przechowywanie danych przez czas nieokreślony i nieograniczony dostęp do nich przez zewnętrznych reklamodawców, wzbudziły poważne obawy dotyczące prywatności.

Jednym z najbardziej niepokojących aspektów zachowania DeepSeek są tendencyjne odpowiedzi na pytania dotyczące wrażliwych tematów. Na przykład na pytanie o pochodzenie kimchi, tradycyjnej koreańskiej potrawy, DeepSeek udzielił różnych odpowiedzi w zależności od języka zapytania. W języku koreańskim uznała kimchi za danie koreańskie, ale gdy zapytano ją po chińsku, twierdziła, że danie pochodzi z Chin. Ta rozbieżność nie jest odosobniona; NIS zauważył również, że odpowiedzi DeepSeek na pytania dotyczące Projektu Północno-Wschodniego, chińskiej inicjatywy badawczej, która twierdzi, że starożytne królestwa koreańskie są terytorium Chin, były pod silnym wpływem propagandy Komunistycznej Partii Chin (KPCh).

Globalne obawy i ograniczenia

Korea Południowa nie jest osamotniona w swoich obawach. Australia i Tajwan również zakazały DeepSeek na urządzeniach rządowych, powołując się na zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego. Włoski organ nadzorujący prywatność nakazał ogólnokrajową blokadę DeepSeek, dając firmie 20 dni na wyjaśnienie, w jaki sposób przestrzega europejskich przepisów

o ochronie danych. Stany Zjednoczone, w tym agencje takie jak NASA i US Navy, również ograniczyły korzystanie z DeepSeek ze względu na obawy dotyczące bezpieczeństwa i prywatności.

Działania te odzwierciedlają rosnący globalny trend ostrożności wobec chińskiej technologii sztucznej inteligencji. Stany Zjednoczone nałożyły ścisłe kontrole eksportu zaawansowanych chipów i sprzętu do produkcji chipów do Chin, mając na celu ograniczenie rozwoju sztucznej inteligencji. Jednak pojawienie się DeepSeek jako taniej i wydajnej alternatywy dla amerykańskich modeli sztucznej inteligencji zachwiało zaufaniem inwestorów i wywołało pytania o przyszłość globalnej konkurencji w dziedzinie sztucznej inteligencji.

Decyzja o zablokowaniu DeepSeek na komputerach rządowych Korei Południowej podkreśla zaangażowanie tego kraju w ochronę danych swoich obywateli i bezpieczeństwa narodowego. W miarę jak inne kraje idą w ich ślady, społeczność międzynarodowa wysyła Chinom jasny komunikat: globalny krajobraz sztucznej inteligencji nie zostanie zdominowany przez technologię, która narusza prywatność i suwerenność. Rozwój DeepSeek nie tylko wywołał technologiczny wyścig zbrojeń, ale także nasilił napięcia geopolityczne między Wschodem a Zachodem.

Wi-Fi może być wykorzystywane do wpływania na fale mózgowe, ma potencjał do efektów

hipnotycznych i inżynierii społecznej.



W dzisiejszym połączonym świecie bezprzewodowy dostęp do Internetu stał się wszechobecny, można go znaleźć w prawie każdej kawiarni, biurze i domu. Sygnały Wi-Fi nie są jednak łagodne. Promieniowanie o częstotliwości radiowej (RF) nieustannie bombarduje komórki i wpływa na fale mózgowe. Szczególnie niepokojące są fale o ekstremalnie niskiej częstotliwości (ELF), które mogą potencjalnie zakłócać fale mózgowe i sprawiać, że dana osoba nieświadomie wchodzi w sugestywny stan umysłu. Wi-Fi jest wektorem inżynierii społecznej, powodującym, że ludzie rezygnują z krytycznego myślenia, aby dostosować się do oficjalnych narracji i myślenia grupowego.

Keith Cutter, znany krytyk nowoczesnych technologii bezprzewodowych, spędził lata badając ciemną stronę promieniowania Wi-Fi. Według Cuttera wpływ Wi-Fi nie ogranicza się do bezpośredniej ekspozycji na promieniowanie, ale rozciąga się również na bardziej subtelne i niepokojące efekty, w tym porywanie fal mózgowych, zaburzenia poznawcze i to, co nazywa „efektem pamięci Wi-Fi” na tkankach ciała.

Wpływ pól elektromagnetycznych o częstotliwości radiowej w czasie

Wi-Fi może być wykorzystywane do wpływania na fale mózgowe, ma potencjał hipnotyczny i socjotechniczny

11/13/2024 / Autor: Lance D Johnson

W dzisiejszym połączonym świecie bezprzewodowy dostęp do Internetu stał się wszechobecny, można go znaleźć w prawie każdej kawiarni, biurze i domu. Ale sygnały Wi-Fi nie są łagodne. Promieniowanie o częstotliwości radiowej (RF) nieustannie bombarduje komórki i wpływa na fale mózgowe. Szczególnie niepokojące są fale o ekstremalnie niskiej częstotliwości (ELF), które mogą potencjalnie zakłócać fale mózgowe i sprawiać, że dana osoba nieświadomie wchodzi w sugestywny stan umysłu. Wi-Fi jest wektorem inżynierii społecznej, powodującym, że ludzie rezygnują z krytycznego myślenia, aby dostosować się do oficjalnych narracji i myślenia grupowego.

Keith Cutter, znany krytyk nowoczesnych technologii bezprzewodowych, spędził lata badając ciemną stronę promieniowania Wi-Fi. Według Cuttera wpływ Wi-Fi nie ogranicza się do bezpośredniej ekspozycji na promieniowanie, ale rozciąga się również na bardziej subtelne i niepokojące efekty, w tym porywanie fal mózgowych, zaburzenia poznawcze i to, co nazywa „efektem pamięci Wi-Fi” na tkankach ciała.

Wpływ pól elektromagnetycznych o częstotliwości radiowej w czasie

Wi-Fi działa przy użyciu pól elektromagnetycznych o częstotliwości radiowej, przesyłając dane za pomocą modulowanego impulsowo promieniowania RF. Podczas gdy sama technologia może wydawać się nieszkodliwa – w końcu większość urządzeń emituje tylko stosunkowo niskie poziomy promieniowania RF – Cutter uważa, że skumulowany wpływ tej ekspozycji w czasie jest daleki od łagodnego.

Jedną z głównych obaw, na które zwraca uwagę Cutter, jest wpływ fal o ekstremalnie niskiej częstotliwości (ELF), które Wi-Fi emituje oprócz sygnałów RF o wyższej częstotliwości. Fale ELF mają zakres od około 3 do 30 Hz, czyli zakres częstotliwości, który akurat pokrywa się z naturalnymi

częstotliwościami oscylacji ludzkiego mózgu. Aktywność elektryczna mózgu jest podzielona na różne pasma częstotliwości, z których każde jest związane z różnymi stanami świadomości i funkcjami umysłowymi:

- Fale delta (0,5-4 Hz): Związane z głębokim snem, leczeniem i relaksacją.
- Fale Theta (4-8 Hz): Związane z głębokim relaksem, medytacją i kreatywnością
- Fale alfa (8-12 Hz): Obecne podczas spokojnych, zrelaksowanych stanów, takich jak marzenia na jawie lub lekka medytacja.
- Fale beta (13-30 Hz): Związane z aktywnym myśleniem, koncentracją i rozwiązywaniem problemów.
- Fale gamma (30-44 Hz): Zaangażowane w wyższe funkcje poznawcze, takie jak uczenie się, pamięć i przetwarzanie sensoryczne.

Cutter najbardziej interesuje się impulsami ELF o częstotliwości 10 Hz, emitowanymi przez nadajniki Wi-Fi. Sygnalizatory te, które stale pulsują na tej częstotliwości, zasadniczo nadają stały sygnał, aby zapewnić, że urządzenia pozostaną połączone. Cutter uważa, że impulsy o częstotliwości 10 Hz mogą mieć głęboki wpływ na aktywność mózgu, w szczególności poprzez wywoływanie zjawiska znanego jako porywanie fal mózgowych.

Przetwarzanie fal mózgowych za pomocą impulsów o częstotliwości 10Hz może wprowadzać ludzi w sugestywny stan

Porywanie fal mózgowych odnosi się do synchronizacji fal mózgowych z częstotliwością zewnętrzną. Kiedy mózg jest

wystawiony na działanie spójnego bodźca zewnętrznego o określonej częstotliwości, takiego jak sygnał 10 Hz emitowany przez Wi-Fi, może przesunąć swoje naturalne wzorce fal mózgowych, aby je dopasować. Przy częstotliwości 10 Hz mózg wchodzi w bardziej zrelaksowany stan, podobny do fal alfa, co odpowiada zmniejszonej aktywności korowej.

Cutter jest tym szczególnie zaniepokojony, ostrzegając, że długotrwała ekspozycja na sygnał ELF 10 Hz może stworzyć „stan sugestywny”, w którym mózg jest bardziej podatny na wpływy zewnętrzne. Te zewnętrzne wpływy mogą obejmować media, marketing, a nawet podświadome programowanie, z których wszystkie są wprowadzane do ludzi, gdy są pod wpływem urządzeń emitujących Wi-Fi.

„Mówimy o możliwości kontroli umysłu” – ostrzega Cutter, sugerując, że tego rodzaju manipulacja falami mózgowymi może sprawić, że osoby będą bardziej podatne na zewnętrzne sugestie (takie jak hipnoza). Manipulacja może być wykorzystywana do zmuszania ludzi do wierzenia lub myślenia w określony sposób, wbrew ich intuicji, wiedzy, racjonalnemu myśleniu lub instynktom.

Promieniowanie Wi-Fi może wywoływać „efekt pamięci”

Kolejną kwestią poruszoną przez Cuttera jest możliwość wywoływania przez Wi-Fi „efektu pamięci” w tkankach ciała. Odnosi się to do sposobu, w jaki pewne częstotliwości elektromagnetyczne mogą być absorbowane i zatrzymywane przez organizm, potencjalnie prowadząc do długoterminowych zmian fizycznych lub warunków zdrowotnych.

Cutter porównuje to zjawisko do traumy przechowywanej w ciele – podobnej do psychologicznej koncepcji „pamięci traumy”, w której przeszła trauma emocjonalna lub fizyczna przejawia się w ciele nawet po minięciu wydarzenia. W przypadku Wi-Fi

sugeruje on, że ciało może absorbować promieniowanie i przechowywać je w tkankach, prowadząc do ciągłych problemów zdrowotnych, takich jak zmęczenie, bóle głowy, a nawet poważniejsze schorzenia związane z nadwrażliwością elektryczną.

Wi-Fi nie jest łagodnym udogodnieniem technologicznym. Jego rozprzestrzenianie się w codziennym życiu stanowi „ukrytą epidemię”, która po cichu neguje zdrowie i dobre samopoczucie jednostek oraz czyni ich umysły bardziej podatnymi na sugestie.

Chiny prezentują pierwszy na świecie wojskowy system 5G do zasilania 10 000 robotów bojowych



Chiny zaprezentowały pierwszą na świecie mobilną stację bazową 5G zaprojektowaną specjalnie do użytku na polu bitwy.

Opracowany wspólnie przez China Mobile Communications Group i Armię Ludowo-Wyzwoleńczą (PLA), ten najnowocześniejszy system obiecuje zrewolucjonizować współczesne działania wojenne, umożliwiając płynną komunikację nawet 10 000 robotów wojskowych i dronów w promieniu 3 kilometrów (1,8 mili).

System, szczegółowo opisany w recenzowanym artykule opublikowanym 17 grudnia w chińskim czasopiśmie Telecommunications Science, oferuje bezprecedensowe możliwości szybkiej, niskiej latencji i ultra-bezpiecznej wymiany danych. Nawet w najtrudniejszych warunkach – takich jak tereny górskie lub miejskie – system utrzymuje nieprzerwaną przepustowość 10 gigabitów na sekundę i opóźnienie poniżej 15 milisekund. Zapewnia to niezawodną łączność dla jednostek PLA poruszających się z prędkością do 80 kilometrów na godzinę (50 mil na godzinę).

Rozwój sieci 5G klasy wojskowej jest krytycznym krokiem w ambitnym planie Chin, aby zbudować największe na świecie bezzałogowe siły zbrojne. PLA przewiduje przyszłość, w której drony, zrobotyzowane psy i inne bezzałogowe platformy bojowe przewyższają liczebnie ludzkich żołnierzy na polu bitwy. Jednak istniejące wojskowe systemy komunikacyjne z trudem radziły sobie z ogromnym zapotrzebowaniem na dane w tak dużych operacjach robotycznych.

Nowy system 5G stawia czoła temu wyzwaniu. W przeciwieństwie do cywilnych sieci 5G, które opierają się na stałej infrastrukturze, wersja wojskowa została zaprojektowana do działania w środowiskach, w których nie ma naziemnych stacji bazowych lub sygnały satelitarne są zagrożone. Aby przezwyciężyć ograniczenia tradycyjnych anten w celu uniknięcia przeszkód, system wykorzystuje flotę dronów.

Drony jako powietrzne stacje bazowe

Innowacyjne rozwiązanie polega na zamontowaniu platformy na pojazdach wojskowych, która mieści od trzech do czterech dronów. Drony te działają jako powietrzne stacje bazowe, na zmianę utrzymując ciągły zasięg 5G. Gdy bateria jednego drona się wyczerpie, przekazuje on swoje obowiązki innemu i wraca do pojazdu w celu naładowania. Ten autonomiczny system został rygorystycznie przetestowany przez PLA i okazał się skuteczny

w rozwiązywaniu problemów, takich jak częste rozłączenia i niskie prędkości, zapewniając „bezpieczne, niezawodne i szybkie wdrożenie”.

Jednym z najważniejszych zagrożeń dla wojskowej sieci 5G są zakłócenia elektromagnetyczne, które mogą pochodzić zarówno od sił wroga, jak i przyjaznych jednostek działających na tym samym obszarze. Aby temu przeciwdziałać, PLA wyposażyła system w zaawansowane środki zaradcze. Małe terminale komunikacyjne po stronie użytkownika mogą przesyłać dane na bardzo wysokich poziomach mocy – do 400 megawatów – nawet przy tłumieniu elektromagnetycznym, przy jednoczesnym zachowaniu niskiego zużycia energii do długotrwałej pracy.

Wojskowy system 5G wykorzystuje również rozległą chińską cywilną infrastrukturę 5G, która w listopadzie 2024 r. będzie liczyć prawie 4,2 miliona stacji bazowych. Integrując cywilne narzędzia automatyzacji, PLA osiągnęła szybkie i płynne przełączanie między dronami a naziemnymi stacjami bazowymi, proces, który można zakończyć „w mgnieniu oka”.

„Obsługa tak rozległej sieci z konieczności wymaga potężnych narzędzi i środków automatyzacji, wśród których znajduje się technologia automatycznego otwierania stacji. Może ona autonomicznie zakończyć tworzenie danych stacji bazowej sieci bazowej, ładowanie danych, konfigurację parametrów bazowych i inne zadania” – napisał zespół badawczy.

Podczas gdy chiński wojskowy system 5G jest gotowy do wdrożenia, Stany Zjednoczone wciąż zmagają się z wyzwaniami technicznymi we własnych wysiłkach na rzecz militaryzacji 5G. W 2020 r. Stany Zjednoczone rozpoczęły coś, co nazwały największą kampanią militaryzacji technologii 5G, ale postęp był powolny. Lockheed Martin i Verizon opracowały system demonstracyjny 5G.MIL, który rejestruje opóźnienie do 30 milisekund podczas przesyłania danych między dwoma pojazdami Humvee oddalonymi od siebie o 100 metrów. Chociaż spełnia to amerykańskie standardy wojskowe, nie spełnia bardziej

rygorystycznych wymagań PLA.

Chiński militarny przełom 5G stanowi kamień milowy w ewolucji nowoczesnych działań wojennych. Umożliwiając rozmieszczenie na dużą skalę inteligentnych maszyn wojennych, system ten stawia PLA w czołowiec bezzałogowych zdolności bojowych. Technologia ta, obserwowana przez cały świat, może na nowo zdefiniować równowagę sił na przyszłych polach bitew, gdzie roboty i drony mogą wkrótce przewyższyć liczebnie ludzkich żołnierzy.

Dzięki solidnej wydajności, zdolności adaptacji do trudnych warunków i integracji najnowocześniejszych technologii cywilnych, chiński wojskowy system 5G to nie tylko osiągnięcie technologiczne – to strategiczna przewaga, która może kształtować przyszłość globalnych operacji wojskowych.

Śledź CommunistChina.news, aby uzyskać więcej informacji na temat postępów wojskowych Chin.

Obejrzyj poniższy film o rozpoczęciu przez Chiny masowej produkcji robotów AI dla magazynów i sklepów.

<https://www.brighteon.com/cb950f2a-fe58-4ecb-932c-d063255dd2cf>

**Google próbowało manipulować
wyborami w 2024 r. w
kluczowych stanach, wysyłając
Demokratom specjalne**

przypomnienia o głosowaniu



Były redaktor naczelny i badacz Psychology Today, dr Robert Epstein, ujawnia skomplikowany schemat ingerencji Google w wybory.

Według dr Epsteina, Google próbowało wykorzystać „co najmniej 7 potężnych technik w celu przesunięcia głosów” w stanach wahających się w kraju, a jedną z nich były partyjne przypomnienia o „głosowaniu”, które dały Demokratom i innym głosującym na Kamalę Harris dodatkowy impuls, aby nie zapomnieć o oddaniu głosu.

Celem – lub „gwarancją”, jak określa to dr Epstein – jest zapewnienie, że Kamala wygra co najmniej pięć z siedmiu stanów wahających się.

„W skali całego kraju gwarantują jej wygraną minimalną między 6 a 8 milionami głosów” – mówi.

Ingerencja Google w wybory

W ramach swojego osobistego eksperymentu mającego na celu przetestowanie tej teorii, dr Epstein szukał informacji wyborczych w Ohio, jednym z siedmiu stanów wahających się. Podczas wyszukiwania informacji o kandydatach do Senatu w Ohio, Bernie Moreno, republikanie, i Sherrodzie Brownie, demokracie, odkrył rażącą stronniczość Google.

„Ile razy kandydat do Senatu w Ohio Bernie Moreno był pozywany w trakcie swojej kariery biznesowej?” – głosi jeden z

najpopularniejszych wyników wyszukiwania Google z WKYC w nagłówku wiadomości, który stara się sprawić, by Moreno wyglądał jak oszust.

„Popierany przez Trumpa kandydat do Senatu zмага się z obawami GOP, że może być powiązany z profilem na stronie dla dorosłych”, czytamy w innym nagłówku AP News dotyczącym skandalu z Moreno.

„CO MÓWIĄ PRACOWNICY OHIO: Moreno „sprzedał amerykańskich pracowników””, czytamy w innym nagłówku OhioDems.

I wreszcie, The Washington Post Jeffa Bezosa miał do powiedzenia w swoim głównym nagłówku wiadomości w Google dla Berniego Moreno:

„Czy republikanie mogliby to zepsuć złymi kandydatami – znowu?”.

Z kolei senator Brown ma same świetne nagłówki w Google, w tym ten uroczy mały nagłówek z Politico: „Brown odszedł, aby Walz mógł kandydować”, po którym następuje podtytuł:

„Podczas swojej pierwszej kandydatury na prezydenta, najlepsi doradcy Kamali Harris zastanawiali się nad mianowaniem senatora Sherroda Browna na partnera do kandydowania, gdyby zdobyła nominację. Ma on wiele cech wspólnych z jej obecnym kandydatem”.

„Sen. Brown, wraz z sojusznikami z Dayton, wita nowe prawo dotyczące amerykańskiej flagi w Muzeum Sił Powietrznych” – czytamy w innym, chwytającym za serce nagłówku z Dayton Daily News.

„Bernie Moreno wprowadza w błąd w sprawie głosowania Sherroda Browna za pomocą federalną dla migrantów o statusie nielegalnym” – czytamy w innym pro-senatorskim nagłówku z PolitiFact, który w rzeczywistości wymienia Moreno w negatywnym kontekście.

„Sen. Brown rozmawia o pracownikach, prawach reprodukcyjnych, przepisach dotyczących fentanylu w Dayton w niedzielę”, donosi Dayton Daily News, który wyraźnie wierzy, że sen. Brown bardzo, bardzo ciężko pracuje nad wszystkimi najpilniejszymi obawami Demokratów.

Jeśli chodzi o funkcję autouzupełniania Google, oto co pojawia się pod wyszukiwaniem „Bernie Moreno”, każde z tych zapytań pogłębia brudne pranie Moreno:

“bernie moreno companies
bernie moreno grindr
bernie moreno net worth
bernie moreno son
bernie moreno car dealerships
bernie moreno wiki”

I odwrotnie, oto co Google chce, aby ludzie wiedzieli o senatorze Brownie, wszystkie te zapytania albo sprawiają, że wygląda dobrze, albo dostarczają neutralnych informacji o wyborach:

“sherrod brown net worth
sherrod brown approval rating
sherrod brown campaign website
sherrod brown opponent
sherrod brown polls
sherrod brown yard sign”

Okazuje się, że Google zrobiło te same rzeczy podczas cyklu wyborczego w 2020 roku. I jak zawsze, co ktoś zamierza z tym zrobić?

Jak Ameryka uwolniła się od tego, co było



Trump właśnie pokonał Kamalę pomimo ogromnych szans, które były przeciwko niemu. Przetrwał dwie próby zamachu na swoje życie, oparł się rządowym działaniom prawnym i jest na dobrej drodze do zdobycia poparcia w głosowaniu powszechnym, mimo że starsze media w pełni popierały jego przeciwnika. Mówiąc o niej, jest niesławna z powtarzania frazy o tym, że Ameryka staje się „nieobciążona tym, co było”, co oznacza odejście od ery Trumpa. Jak na ironię, kraj właśnie przeszedł obok niej, a oto jak to się stało:

1. „To gospodarka, głupcze!”

Konsultant Demokratów James Carville słynnie ukuł powyższą frazę w odniesieniu do najważniejszej kwestii wyborczej dla większości Amerykanów. Do dziś brzmi ono prawdziwie, ponieważ większość kraju jest w gorszej sytuacji po czterech latach administracji Bidena-Harrisa niż po pierwszej kadencji Trumpa. Nie ma znaczenia, jakie są tego powody, ponieważ takie wydarzenia zdecydowanie działają przeciwko zasiedziały. Amerykanie odpowiednio zagłosowali, aby przywrócić złotą gospodarkę, którą zapoczątkował Trump.

2. Imigracja, zarówno legalna, jak i nielegalna, wymknęła się spod kontroli

Imigracja jest zawsze gorącym tematem, ale podczas tych wyborów była jeszcze bardziej z powodu bezprecedensowego napływu nielegalnych imigrantów, którzy najechali kraj pod rządami Bidena i wirusowych doniesień o legalnych imigrantach z Haiti sprowadzonych przez rząd, którzy zjadali zwierzęta domowe w Ohio. Trump zobowiązał się do rozprawienia się z nielegalnym komponentem i bardziej odpowiedniego sprawdzenia tych, którzy przybywają do kraju legalnymi kanałami, aby upewnić się, że się zasymilują i zintegrują. Takie podejście jest niezwykle popularne wśród Amerykanów.

3. Ludzie boją się III wojny światowej

Amerykanie nigdy nie bali się III wojny światowej tak bardzo, jak teraz. Wojna NATO-Rosja na Ukrainie i izraelsko-irańskie ataki, z których każdy może potencjalnie doprowadzić do apokalipsy w najgorszym przypadku, były nie do pomyślenia pod rządami Trumpa. Trump obiecał, że zrobi wszystko, co w jego mocy, by zaprowadzić pokój w Europie i na Bliskim Wschodzie, jeśli zostanie ponownie wybrany, podczas gdy Kamala obiecała więcej tej samej polityki, która doprowadziła świat na skraj wojny. Głos oddany na Trumpa stał się więc głosem za pokojem.

4. Medialne oszczerstwa przeciwko Trumpowi już nie działają

W ciągu ostatnich ośmiu i pół roku medialne oszczerstwa przeciwko Trumpowi nie przynoszą już takiego efektu, jak kiedyś w manipulowaniu postrzeganiem go przez wyborców, a nawet przynoszą efekt przeciwny do zamierzonego. Im bardziej oskarżają Trumpa o bycie „nazistą” lub cokolwiek innego, tym mniej ludzi to obchodzi. Ich surogaci celebryci są równie źli, a niektórzy, jak Mark Cuban, zadali potężny cios ich sprawie, zaciekle atakując zwolenniczki Trumpa w czymś, co można uznać za tegoroczną „październikową niespodziankę”.

5. Musk przywrócił wolność słowa online

Wszystkie poprzednie punkty są ważne, ale nie doprowadziłyby do zwycięstwa Trumpa, gdyby Elon Musk nie przywrócił wolności słowa w Internecie, kupując Twittera. Amerykanie mogli wtedy dzielić się wiadomościami na temat wyborów bez obawy o cenzurę, co pokazało im, że nie byli osamotnieni w kwestionowaniu fałszywych twierdzeń administracji Bidena i starszych mediów. Te dwa zostały również obalone w czasie rzeczywistym. Gdyby nie Musk, ich kłamstwa rozprzestrzeniłyby się bez dyskusji, prawdopodobnie zmieniając wybory.

6. Musk, RFK i Tulsi sprawili, że odejście od Demokratów stało się fajne

Musk, RFK i Tulsi Gabbard to byli Demokraci, którzy opuścili partię w proteście przeciwko temu, czym się stała, a mianowicie radykalnym liberalno-globalistycznym ruchem ideologicznym, który całkowicie oderwał swoje postrzegane korzenie od klasy robotniczej. Ostatecznie wszyscy oni stanęli za Trumpem, co sprawiło, że inni Demokraci również zrezygnowali z członkostwa w partii i pomogli mu zdobyć część głosów niezależnych, które zapewniły mu przewagę w kluczowych stanach. Nie mógłby wygrać, gdyby nie ta koalicja jedności.

7. Amisze i Polacy pomogli Trumpowi zdobyć przewagę w Pensylwanii

Stan Keystone stał się tym razem kluczem do zwycięstwa Trumpa, a podziękowania za to należą się Amiszom i Polakom. Scott Presler, niegdysiejszy przewodniczący Gays for Trump, odegrał nieodzowną rolę w mobilizacji pierwszej z nich, podczas gdy bracia Posobiec (popularny konserwatywny komentator Jack i jego brat Kevin) rekrutowali swoich kolegów z drugiej grupy etnicznej w swoim rodzinnym stanie. Połączenie tych dwóch grup

i aktywistów zagwarantowało zwycięstwo Trumpa w tym stanie.

8. Kampania GOTV Republikanów zrobiła różnicę

Republikanie byli zdeterminowani, aby przewaga Trumpa była „zbyt duża, by ją sfałszować” po tym, jak byli przekonani, że został pozbawiony należnej mu drugiej kadencji podczas ostatnich wyborów. W tym celu przyjęli wczesne głosowanie i zebrali karty do głosowania z takim samym entuzjazmem, jak ich rywale Demokraci cztery lata temu, wiedząc, że liczy się dosłownie każdy głos i nie chcąc przegapić ani jednego. To zrobiło różnicę, zapobiegając spekulacyjnym scenariuszom, w których Trump mógłby zostać oszukany po raz kolejny.

9. Aborcja nie jest już kwestią w wyborach prezydenckich

Obalenie przez Sąd Najwyższy wyroku w sprawie Roe przeciwko Wade w połowie 2022 r. sprawiło, że aborcja stała się kwestią praw stanowych, co pozbawiło ją wiatru w żagle jako kwestię federalną, a tym samym znacznie utrudniło Demokratom zwrócenie kobiet przeciwko republikańskim kandydatom na prezydenta, tak jak wcześniej. Choć próbowali, nie mogli już tego zrobić, a to pomogło Trumpowi wyjść na prowadzenie. Partia opierała się na aborcji tak długo, że nie wie, co zrobić teraz, gdy nie ma ona już znaczenia na szczeblu prezydenckim.

10. Walz był jednym z najgorszych wyborów na wiceprezydenta, jakie można sobie wyobrazić

Kamala mogła mieć szansę, gdyby wybrała gubernatora Pensylwanii Josha Shapiro na swojego kandydata zamiast gubernatora Minnesoty Tima Walza, ale ten pierwszy jest Żydem i ma powiązania z IDF, więc obawiała się, że straci muzułmańskie głosy na Środkowym Zachodzie, jeśli go wybierze. To był błąd, ponieważ Walz był jednym z najgorszych kandydatów

na wiceprezydenta, jakich można sobie wyobrazić, a JD Vance zrobił z niego mięso mielone podczas debaty. Większość Amerykanów nie chciała, aby Walz był o jedno uderzenie serca od prezydentury.

Historia politycznego powrotu Trumpa jest jedną z książek historycznych po pozornie nie do pokonania szansach, które pokonał. Połączenie mistrzowskiej kampanii, zakupu Twittera przez Muska i prawdopodobnie uderzenia boskiej opatrności latem sprawiło, że stało się to możliwe. Ameryka jest teraz naprawdę nieobciążona tym, co było po zdecydowanym odrzuceniu ostatnich czterech lat w pełnym sprzecznie wobec Demokratów. Teraz to Trump musi spełnić swoją ostateczną obietnicę „Make America Great Again”.

[Źródło](#)

A co jeśli głosowanie jest bezowocne?



Co jeśli pozwolono ci głosować tylko dlatego, że nie miało to znaczenia? Co jeśli bez względu na to, jak głosowałeś, elity zawsze stawały na swoim? Co jeśli koncepcja jednej osoby / jednego głosu była tylko fikcją stworzoną przez rząd, aby skłonić cię do podporządkowania się?

Co jeśli demokracja w formie, w jakiej istnieje obecnie w Ameryce, jest niebezpieczna dla wolności osobistej? Co jeśli nasza tak zwana demokracja podważa zrozumienie przez ludzi praw naturalnych i powodów istnienia rządu, a zamiast tego zamienia kampanie polityczne w konkursy piękności? Co, jeśli amerykańska demokracja pozwala rządowi robić wszystko, co chce, tak długo, jak więcej ludzi głosuje za rządem niż głosuje za jego odrzuceniem? Co jeśli nie ma skutecznego moralnego sposobu na odrzucenie go?

Co jeśli celem współczesnej demokracji było przekonanie ludzi, że mogą prosperować nie poprzez dobrowolne tworzenie bogactwa, ale poprzez kradzież od innych? Co jeśli jedynym moralnym sposobem na zdobycie bogactwa jest dobrowolna działalność gospodarcza? Co jeśli rząd przekonał ludzi, że mogą zdobywać bogactwo poprzez działalność polityczną?

Co jeśli dobrowolna działalność gospodarcza obejmuje wszystkie produktywne i pokojowe rzeczy, które decydujemy się robić? Co jeśli działalność polityczna obejmuje wszystkie pasożytnicze i destrukcyjne rzeczy, które robi rząd? Co jeśli rząd nigdy nie stworzył bogactwa? Co jeśli wszystko, co posiada rząd, zostało przejęte przez groźby użycia siły?

Co jeśli rządy zostały pierwotnie ustanowione w celu ochrony wolności ludzi, ale zawsze przekształcają się w polityczne i imperialistyczne przedsiębiorstwa, które dążą do rozszerzenia swojej władzy, zwiększenia terytorium i zwiększenia kontroli nad ludnością?

Co jeśli pomysł, że potrzebujemy rządu, aby się nami opiekował, jest fikcją stworzoną w celu zwiększenia rozmiaru rządu? Co jeśli nasza siła jako jednostek i trwałość jako kultury nie zależy od siły rządu, ale od ilości wolności, jaką mamy od rządu?

Co jeśli śmiertelny koktajl wielkiego rządu i demokracji ostatecznie prowadzi do uzależnienia? Co jeśli tak zwany

demokratyczny rząd, gdy osiągnie pewien rozmiar, zaczyna zmiękczać i osłabiać ludzi? Co jeśli wielki rząd niszczy motywację ludzi, a demokracja przekonuje ich, że jedyną motywacją, jakiej potrzebują, jest głosowanie i zgadzanie się z wynikami?

Co jeśli Kongres zawsze głosuje za zwiększeniem rozmiaru rządu, zwiększeniem długu publicznego, utrzymaniem rządowych tajemnic i wysłaniem wojska do zabijania niewinnych za granicą, bez względu na to, która partia go kontroluje? Co jeśli Kongres zachowuje tajemnice przed ludźmi, którzy go wybrali? Co, jeśli wybory do Kongresu nie pokrywają się z ustawodawstwem Kongresu, ponieważ liczą się tajne spotkania rządowe, które odbywają się po wyborach?

Co jeśli głębokie państwo – organy ścigania/nadzoru/wojsko/produkcji broni i leków/bankowość i struktury regulacyjne – pozostaje na swoim miejscu bez względu na to, kto jest w Białym Domu lub która partia polityczna kontroluje Kongres?

Co, jeśli problem z demokracją polega na tym, że większość myśli, że może naprawić każde zło, napisać każde prawo, opodatkować każde wydarzenie, uregulować każde zachowanie, ingerować w każdy proces i nabyć każdy zasób, jaki chce?

Co jeśli największy tyran w historii żyje wśród nas? Co, jeśli ten tyran zawsze osiąga swój cel, bez względu na to, jakie są prawa lub co mówi konstytucja? Co jeśli tyranem jest większość wyborców? Co jeśli większość w demokracji nie uznaje żadnych ograniczeń swojej władzy?

Co, jeśli rząd dezinformuje wyborców, by ci usprawiedliwiali wszystko, co rząd chce zrobić? Co jeśli rząd przekupuje ludzi pieniędzmi, które drukuje? Co, jeśli daje uprawnienia biednym, ulgi podatkowe klasie średniej, ratuje bogatych i przekupuje stany, by wszyscy byli od niego zależni?

Co jeśli rząd nie pracuje dla nas? Co jeśli to my pracujemy

dla rządu?

Co jeśli tętniąca życiem republika wymaga nie tylko demokratycznego procesu głosowania, ale także świadomych i zaangażowanych wyborców, którzy rozumieją pierwsze zasady ludzkiej egzystencji, w tym boskie pochodzenie i niezbywalne indywidualne posiadanie praw naturalnych?

Co jeśli moglibyśmy uwolnić się od jarzma wielkiego rządu poprzez powrót do pierwszych zasad? Co jeśli elity establishmentu tego nie chcą? Co jeśli elity kontrolujące rząd nie uznają żadnych ograniczeń dla swoich uprawnień? Co, jeśli system jest tak skonstruowany, że władza rządu może tylko rosnąć – i nigdy się nie zmniejsza?

Co jeśli Kongres pozostanie taki sam bez względu na to, kto wygra wybory? Co jeśli mamy tylko jedną partię polityczną – Partię Wielkiego Rządu – i ma ona skrzydło demokratyczne i republikańskie? Co jeśli oba skrzydła chcą wojny, podatków, dobrobytu, długu i ciągłego wzrostu rządu, ale oferują tylko nieco inne menu, jak je osiągnąć? Co by było, gdyby Partia Wielkiego Rządu uchwaliła prawa uniemożliwiające rozwój znaczącej konkurencji politycznej?

Co jeśli nieżyjący już profesor historii z Yale, Edmund S. Morgan, miał rację mówiąc, że rząd opiera się na fikcji? Co jeśli nasi przodkowie uwierzyli, że król jest boski? Co by było, gdyby uwierzyli, że nie może zrobić nic złego? Co by było, gdyby uwierzyli, że głos króla jest głosem Boga?

Co jeśli rząd wierzy w udawanie? Co jeśli wierzy, że ludzie mają głos? Co jeśli wierzy, że przedstawiciele ludu są ludem? Co jeśli wierzy, że gubernatorzy są sługami ludu? Co jeśli wierzy, że wszyscy ludzie są stworzeni równymi, lub że nie są?

Co jeśli rząd wierzy, że zawsze ma rację? Co jeśli wierzy, że większość nie może zrobić nic złego? Co jeśli tyrania większości jest tak samo destrukcyjna dla ludzkiej wolności jak tyrania szaleńca? Co jeśli rząd o tym wie?

Oto 10 sposobów, w jakie nasz współczesny świat jest ZAPROGRAMOWANY, by ZNISZCZYĆ nasze zdrowie, inteligencję i źródła utrzymania.



Usłyszysz i przeczytasz każdą wymówkę w książce, dlaczego nasze agencje rządowe robią to, co robią, aby „pomóc” w produkcji, ochronie i utrzymaniu amerykańskiej żywności, medycyny, edukacji i wojska, ale w rzeczywistości większość tego, co robią, wiąże się z podstępными metodami zbijania fortuny, jednocześnie wyrządzając szkody naszemu zdrowiu, inteligencji i źródłom utrzymania.

Uprawy są fałszowane, aby korporacje mogły zarobić więcej pieniędzy bez względu na bezpieczeństwo i zdrowie ludzi, zwierząt i środowiska. Całe ekosystemy są zanieczyszczane, niszczone i zatrutowane chemikaliami, które powodują raka i demencję, jednocześnie rujnując glebę, wody gruntowe i wartość odżywczą żywności.

Pogoda jest modyfikowana, kontrolowana i manipulowana w celu

wywoływania burz, powodzi, susz i pożarów, które pomagają skorumpowanym organizacjom zarabiać pieniądze, jednocześnie oszukując miliony Amerykanów, by uwierzyli w „zmianę klimatu”. Program edukacyjny jest ogłupiany, więc dzieci i nastolatki kończą szkołę (jeśli w ogóle to robią) bez umiejętności krytycznego myślenia, z ograniczoną zdolnością do godnego życia i wypaczonym umysłem, w którym przez cały dzień myślą o płynności płci i odwrotnym rasizmie.

Ludzie prawie nie wchodzi już w interakcje z innymi ludźmi w celu świadczenia usług, ponieważ wszystko jest zautomatyzowane, utrzymując społeczeństwo w dwuwymiarowym świecie z ograniczonymi umiejętnościami społecznymi, zimnymi interakcjami cyfrowymi, frustrującymi zautomatyzowanymi systemami, błędami maszyn i komputerów, które mogą być śmiertelne (pomyśl tutaj o szpitalach) i znacznie mniejszą liczbą dostępnych miejsc pracy, ponieważ technologia przejmuje siłę roboczą.

Medycyna zachodnia stała się tak skorumpowana, że każdy, kto przyjmuje leki na receptę i szczepionki, ryzykuje życie w każdej sekundzie, przyjmując i wstrzykując znane czynniki rakotwórcze i obce patogeny (pomyśl tutaj o genetycznie zmodyfikowanych wirusach i prionach białek kolczastych), które dziesiątkują zdrowie i nigdy tak naprawdę nie zapobiegają ani nie leczą niczego.

Laboratoria na całym świecie są pełne finansowanej „nauki”, aby stworzyć nową biologiczną broń masowego rażenia do nieetycznego i podstępного okaleczania i zabijania milionów ludzi w celu napędzania złych spisków polityków, globalistów i komunistów (większość polityków w Waszyngtonie).

Prawie wszystkie wiadomości głównego nurtu są zaprojektowane tak, aby prac mózgi masom, które wierzą, że wojny są konieczne do „zainstalowania demokracji” na całym świecie, podczas gdy rząd USA jest zajęty kradzieżą zasobów, handlem bronią, handlem ludźmi i wysyłaniem naszych własnych żołnierzy do

maszyn do mielenia mięsa na całym świecie.

Top 10 sposobów, w jakie nasz współczesny świat został zaprojektowany, aby zrujnować ludzkie zdrowie, inteligencję i środki do życia, a wszystko to po to, by wyściełać kieszenie bogatych dziwaków, którzy chcą mieć większą kontrolę.

1. Rolnictwo – Biotechnologia (GMO) powlekanie wszystkiego chemicznymi pestycydami, herbicydami i fungicydami, a następnie przetwarzanie i konserwowanie kolejnymi chemikaliami.
2. „Zmiana klimatu” za pomocą technologii broni pogodowej i systemów modyfikacji
3. Edukacja – ogłupiona, wypaczona, zboczona, CRT, DEI i brak krytycznego myślenia
4. Zautomatyzowane wszystko – sztuczna inteligencja, kasy w sklepach, obsługa klienta, pojazdy i przetwórcy żywności
5. Społeczeństwo policyjne – nadzór nad ruchem drogowym (wystawianie automatycznych mandatów), naruszanie prywatności za pomocą inteligentnych urządzeń oraz szpiegowanie i pranie mózgów w mediach społecznościowych.
6. Fałszywe wiadomości – większość krajowych i lokalnych wiadomości jest tworzona przez podstępne siły rządowe, Big Pharma i Big Food i przekazywana na wszystkich poziomach i we wszystkich mediach, w tym w telewizji, radiu, Internecie,

mediach społecznościowych, YouTube i za pośrednictwem wyszukiwarek.

7. Medycyna laboratoryjna i brudne szczepionki

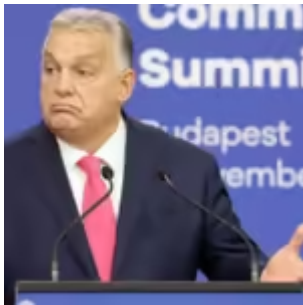
8. Broń masowego rażenia, w tym samonaprowadzające się pociski rakietowe, głowice nuklearne i brudne bomby kontrolowane przez drony i sztuczną inteligencję

9. Miasta metropolitalne – mało drzew, trawy, zanieczyszczone powietrze, nienaturalne kwadratowe biura i budynki, cementowe chodniki i drogi, odizolowane boksy w biurach

10. Brudna energia i zanieczyszczenie EMF – Wi-Fi, sieci 5G, urządzenia, linie energetyczne, podstacje elektryczne, oświetlenie fluorescencyjne, żarówki LED i CFL, inteligentne liczniki

[Źródło](#)

Orbán: Nie możemy oczekiwać, że Amerykanie sami nas ochronią, Europa musi wziąć odpowiedzialność za własne bezpieczeństwo



Premier Węgier Viktor Orbán i premier Albanii Edi Rama zorganizowali wczoraj konferencję prasową na szczycie Europejskiej Wspólnoty Politycznej (EPC).

Nazywając szczyt największym wydarzeniem dyplomatycznym w historii Węgier, Orbán zauważył, że odbył się on w trudnej, skomplikowanej i niebezpiecznej sytuacji. „Wojna rozpoczęta przez Rosję przeciwko Ukrainie trwa od trzech lat, Bliski Wschód jest w płomieniach, presja migracyjna rośnie, a świat doświadcza również bezprecedensowej blokady gospodarczej” – powiedział.

Premier Węgier dodał: „Nie ma czasu do stracenia. Historia najwyraźniej przyspieszyła – pewien rozdział został zamknięty wraz z amerykańskimi wyborami, a świat zmieni się szybciej niż myśleliśmy”.

Według premiera panowała zgoda co do tego, „że Europa powinna przyjąć większą odpowiedzialność za swój własny pokój i bezpieczeństwo w przyszłości; mówiąc jeszcze bardziej dosadnie, nie możemy oczekiwać, że Amerykanie będą nas chronić sami”.

Dodał, że utworzono kilka grup roboczych, z których niektóre zajmą się gospodarką, a inne migracją.

□□□□UK PM [@Keir_Starmer](#) is suddenly Donald Trump's best friend and "greatest ally."

All after Starmer threatened to lock up Elon Musk and bankrupt his company X.

The UK, along with much of the EU elite, had their knives

out, waiting for Kamala to win the presidency.
pic.twitter.com/TSH82TLwHZ

– Remix News & Views (@RMXnews) [November 6, 2024](#)

Odnosząc się do migracji, Orbán oświadczył: „Wszyscy są niezadowoleni z obecnej sytuacji i wszyscy chcą zmian”, dodając, że tak zwany „aktywizm sądowy” powstrzymuje skuteczne działania, a Europa musi się przeciwko niemu zbuntować.

W odpowiedzi na pytanie dziennikarza, Orbán powiedział, że pierwszym działaniem Węgier w odpowiedzi na kryzys migracyjny w 2015 r. był bunt; wtedy właśnie zbudowano ogrodzenie. Kraj upewnił się również, że nikt nie zostanie wpuszczony, dopóki jego wnioski o azyl nie zostaną rozpatrzone.

„Dopóki ten bunt nie rozprzestrzeni się w całej Europie, zawsze będą potrzebne szczyty, na których debatuje się nad prawodawstwem” – powiedział.

Odnosząc się do ogromnej grzywny nałożonej przez UE na Węgry z powodu ich prawa migracyjnego, premier powiedział: „Jeśli zmienię ustawodawstwo, będzie to niezgodne z konstytucją, a konstytucji nie można zmienić w obszarze migracji. Międzynarodowe sądy wiążą ręce rządowi. Jeśli aktywizm sądowy nie pozwala zwyciężyć woli narodu, to trzeba coś z tym zrobić”.

JUST IN: A Trump White House could now issue its own "rule-of-law" sanctions against Brussels if attacks on Elon Musk escalate.

The EU's plan to crush X and Musk through the EU's Digital Service Act just got a lot harder. pic.twitter.com/c0nP2gzHjI

– Remix News & Views (@RMXnews) [November 6, 2024](#)

„Jestem jedynym premierem, który przetrwał kryzys migracyjny. Ponieważ zawsze byłem po stronie ludzi. Każdy, kto nie podąża za węgierskim modelem, poniesie porażkę” – powiedział węgierski premier.

Odnosząc się do wojny na Ukrainie, powiedział: „Obóz zwolenników pokoju ogromnie wzrósł wraz z amerykańskimi wyborami, co jest nową sytuacją i Europa musi na to zareagować”.

Europejczycy muszą jednak wyjaśnić, jak wyglądałoby zwycięstwo. „Musimy zapytać, co osiągnęliśmy i czego chcemy. Teraz wyglądamy na zagubionych w lesie. To nie jest gra intelektualna, to krwawa gra” – powiedział Orbán, dodając, że nie chodzi o stanowisko Rosji, ale o stanowisko NATO i społeczności zachodniej.

„Jeśli mówimy zbyt wiele o długoterminowym pokoju po wojnie, szanse na zawieszenie broni maleją”, powiedział w odpowiedzi na inne pytanie. „Obecnie nie ma żadnej komunikacji między stronami. Chciałbym zawieszenia broni”, dodał, mówiąc, że jeśli zostanie to osiągnięte, to przynajmniej kanały komunikacji między walczącymi stronami mogą zostać ponownie otwarte.

The Hungarian left-liberal opposition receives funding, soft power support, and “research” from the Biden administration, but that may all soon disappear. <https://t.co/R7ABFENwqi>

– Remix News & Views (@RMXnews) [November 7, 2024](#)

Orbán zapytał również, w jaki sposób Europa może uczestniczyć w finansowaniu wojny, jeśli Ameryka nie weźmie w niej udziału, mówiąc: „Pakiet 50 miliardów euro jest nadal na stole (...), ale 50 miliardów euro to za mało, a mogą pojawić się nowe żądania. Jaki naród może sobie pozwolić na takie inwestycje?”.

Według niego jest jasne, że rozwój sytuacji w polityce

europiejskiej pokazuje, że ludzie coraz mniej chcą finansować wojnę, a sankcje wcale nie były tak skuteczne, jak oczekiwała Bruksela.

Orbán podkreślił również znaczenie zaangażowania Europejczyków w jakiegokolwiek rozmowy pokojowe, ponieważ ich wynik „określi nie tylko przyszłość Ukrainy, ale także bezpieczeństwo Europy”, dodając, że Europa nie może pozostawić przyszłości swojej architektury bezpieczeństwa w rękach Rosjan lub Amerykanów.

□□□□ Viktor Orbán predicts a Trump victory on the eve of US elections.

"Democrats will leave, Republicans will come, Donald Trump will be the president again." pic.twitter.com/VXIhRc7xSv

– Remix News & Views (@RMXnews) [November 5, 2024](#)

Mówiąc o stosunkach amerykańsko-węgierskich, Orbán przyznał, że „uległy one znacznemu pogorszeniu w ciągu ostatnich czterech lat, więc błędy muszą zostać naprawione”. Jeśli chodzi o zajęcie się różnymi węgierskimi skargami, takimi jak kwestia podwójnego opodatkowania, Orbán powiedział: „Jesteśmy na liście” i że ich szanse są duże, ponieważ „jesteśmy w bliskim sojuszu z Trumpem”.

Jeśli chodzi o handel, węgierski premier zauważył, że „Trump jest bardzo trudnym partnerem do negocjacji w kwestiach handlowych, dlatego ważne jest, aby osiągnąć dobre porozumienia. W tym celu trzeba być bardzo aktywnym”.

Ze swojej strony premier Albanii Edi Rama podziękował Orbánowi, żartobliwie nazywając go „czarną owcą” Europy. Rama jasno stwierdził, że Władimir Putin obudził Europę, stawiając przed nią trudne wyzwania, ale także wstrząsając sprawami (miejmy nadzieję) na lepsze. Rama jest znany z wygłaszania anty-Trumpowych oświadczeń w przeszłości, chociaż pogratulował

prezydentowi elektowi zwycięstwa w wyborach i powiedział, że nie może się doczekać współpracy z nim. Albania, która nie jest jeszcze członkiem UE, zapowiedziała, że będzie gotowa do rozmów akcesyjnych do 2030 roku.

Hiszpania anuluje kontrakt na broń o wartości 6,48 mln USD z izraelską firmą zbrojeniową w związku z trwającą przemocą IDF wobec mieszkańców Strefy Gazy



Hiszpania anulowała kontrakt o wartości 6,48 miliona dolarów z izraelską firmą zbrojeniową w świetle działań tego kraju w Strefie Gazy, rozszerzając wcześniejsze zobowiązanie do niesprzedawania broni Izraelowi, aby objąć również zakup broni.

Rząd zgodził się wcześniej na zakup ponad 15 milionów sztuk amunicji 9 mm w ramach kontraktu o wartości 6,48 miliona dolarów od Guardian LTD Israel dla krajowych sił policyjnych Guardia Civil.

Jednak hiszpańskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosiło w oświadczeniu, że zmienia kurs z powodów politycznych.

„Hiszpański rząd podtrzymuje zobowiązanie do niesprzedawania broni państwu izraelskiemu od czasu wybuchu konfliktu zbrojnego na terytorium Strefy Gazy. Chociaż w tym przypadku chodzi o zakup amunicji, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wszczęło procedurę administracyjną w celu anulowania zakupu” – czytamy w oświadczeniu.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dodało, że zdyskwalifikuje wszystkie izraelskie firmy z udziału w przyszłych przetargach, dopóki trwa wojna w Strefie Gazy.

Hiszpania jest jednym z niewielu krajów europejskich, które są skłonne zająć bardzo zdecydowane stanowisko przeciwko ludobójstwu i zbrodniom wojennym Izraela w Strefie Gazy i Libanie, a hiszpański premier Pedro Sanchez zachęcał swoich kolegów z UE do zawieszenia umowy o wolnym handlu z Izraelem na początku tego miesiąca.

Sanchez stwierdził: „Komisja Europejska musi raz na zawsze odpowiedzieć na formalny wniosek złożony przez dwie [Hiszpanię i Irlandię] o zawieszenie umowy stowarzyszeniowej z Izraelem, jeśli okaże się, jak wszystko na to wskazuje, że prawa człowieka są łamane”.

Po spotkaniu z papieżem Franciszkiem w Watykanie wezwał całą społeczność międzynarodową do zaprzestania eksportu broni do państwa żydowskiego, mówiąc: „Uważam, że w świetle wszystkiego, co dzieje się na Bliskim Wschodzie, pilne jest, aby społeczność międzynarodowa przestała eksportować broń do rządu Izraela” – powiedział dziennikarzom.

„Jest to apel, który skieruję... do całej społeczności międzynarodowej”.

Dodał, że nikt nie powinien przyczyniać się do przemocy w Strefie Gazy, na Zachodnim Brzegu i w Libanie.

Hiszpania rozgniewała Izrael, uznając w maju Palestynę za państwo

W maju Hiszpania dołączyła do Irlandii, Norwegii i Słowenii, uznając Palestynę za państwo. Hiszpańska minister obrony, Margarita Robles, nazwała konflikt w Strefie Gazy „prawdziwym ludobójstwem” w wywiadzie dla państwowej telewizji TVE.

„Nie możemy ignorować tego, co dzieje się w Gazie, co jest prawdziwym ludobójstwem”, powiedziała, powtarzając wcześniejsze komentarze hiszpańskiej wicepremier Yolandy Diaz.

Dodała, że oficjalne uznanie Palestyny przez Madryt nie miało być ruchem skierowanym przeciwko Izraelowi, ale zostało dokonane w nadziei na zakończenie „przemocy w Strefie Gazy” w czasie, gdy zginęło tam już prawie 36 000 Palestyńczyków.

Uznanie państwa palestyńskiego przez te kraje wywołało gniewną reakcję Izraela, który porównał to do „nagrody za terroryzm” i natychmiast odwołał swoich ambasadorów ze stolic tych krajów.

Izraelski minister spraw zagranicznych Israel Katz powiedział, że posunięcie to oznacza, że rząd Sancheza „współuczestniczy w podżeganiu do ludobójstwa Żydów i zbrodni wojennych”.

Hiszpania była również pierwszym krajem europejskim, który poparł sprawę RPA w Międzynarodowym Trybunale Sprawiedliwości, oskarżając Izrael o popełnienie ludobójstwa. Trybunał nakazał już Izraelowi wstrzymanie ofensywy wojskowej w Strefie Gazy, ale Izrael nie zastosował się do tego nakazu.

W poście na X hiszpański minister spraw zagranicznych Jose Manuel Albares powiedział, że Izrael musi zastosować się do orzeczenia MTS, pisząc: „Środki ostrożności Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, w tym zaprzestanie ofensywy Izraela w Rafah, są obowiązkowe. Żądamy ich zastosowania”.

Pfizer wiedział o poważnych działaniach niepożądanych związanych ze szczepionkami przeciwko COVID-19, ale mimo to wprowadził je na rynek



Istnieje coraz więcej dowodów na to, że firma Pfizer doskonale zdawała sobie sprawę z tego, że jej szczepionki przeciwko COVID-19 były ryzykowne, kiedy wprowadzała je na rynek i przynosiła rekordowe zyski.

Jednym z dokumentów, który cieszy się dużym zainteresowaniem w mediach społecznościowych, jest „Skumulowana analiza zgłoszeń zdarzeń niepożądanych po dopuszczeniu do obrotu PF-07302048 (BNT162B2) otrzymanych do 28 lutego 2021 r.”, z numerami odnoszącymi się do szczepionki Pfizer-BioNTech COVID-19. Zawiera on skumulowane dane dotyczące bezpieczeństwa po dopuszczeniu do obrotu. W dokumencie zauważono, że baza danych bezpieczeństwa firmy Pfizer rejestruje zdarzenia niepożądane zgłaszane producentowi, publikowane w literaturze medycznej i zgłaszane przez organy służby zdrowia, między innymi.

Zawiera on wykres przedstawiający niektóre z najczęściej zgłaszanych zdarzeń niepożądanych po szczepieniu, a głównymi

klasyfikacjami były zaburzenia ogólne, układu nerwowego, mięśniowo-szkieletowe, żołądkowo-jelitowe i związane ze skórą, chociaż pojawiły się również kategorie kardiologiczne, naczyniowe, psychiatryczne i wiele innych. Jeśli chodzi o zdarzenia zgłaszane w ponad 2% przypadków, wymieniono tachykardię, bóle mięśni, nudności, zmęczenie i wiele innych.

Pojawiła się również szokująco długa lista zdarzeń niepożądanych o szczególnym znaczeniu (AESI), które są kwestiami medycznymi specyficznymi dla szczepionki lub leku, które wymagają ścisłego monitorowania w trakcie i po zakończeniu badań klinicznych. Zamiast służyć jako oficjalna lista skutków ubocznych, jej celem jest nadzór nad bezpieczeństwem, ale fakt, że jest ich tak wiele, powinien dać każdemu poważną pauzę.

Dodatek zawiera pełne DZIEWIĘĆ stron zdarzeń niepożądanych o szczególnym znaczeniu. Jest on tak długi, że łatwiej byłoby wymienić skutki uboczne, których monitorowanie nie było dla nich istotne.

Pfizer wiedział o poważnych przypadkach poszczepiennych na początku 2021 r.

Dziennikarka Naomi Wolf opublikowała niedawno exposé na temat poważnych obrażeń związanych ze szczepionkami przeciwko COVID-19, o których Pfizer i FDA wiedziały już na początku 2021 r., ale ukrywały je przed opinią publiczną.

W „The Pfizer Papers: The Pfizer Papers: Pfizer’s Crimes Against Humanity” wyszczególniła pełny zakres skutków szczepionki z pomocą naukowców i lekarzy, którzy przeszukali dane firmy Pfizer i publiczne systemy raportowania.

Wolf od dawna była sceptycznie nastawiona do szczepionek i została usunięta z każdej platformy mediów społecznościowych,

z której korzystała po tym, jak napisała na Twitterze o swoich obawach dotyczących wielu kobiet, które doświadczyły zaburzeń miesiączkowania po podaniu szczepionki.

Teraz przeszła od pracy dla liberalnych mediów do pracy na własną rękę, aby informować Amerykanów. Powiedziała, że raporty, które przeanalizowała jej grupa, jasno pokazały, że Pfizer wiedział o wielu zagrożeniach związanych ze szczepionkami, ale i tak naciskał, podobnie jak FDA.

„Innymi słowy, uszkodzenie ludzi w bardzo specyficzny sposób, bardzo wcześnie, było oczywiście wynikiem tych zastrzyków. I zamiast zatrzymać lub wycofać je z rynku, Pfizer podwoił się, FDA podwoiła się, a CDC [Centers for Disease Control and Prevention] podwoiło się” – powiedziała The Defender.

W rzeczywistości powiedziała, że zrobili to, mimo że wiedzieli, że ponad 1200 osób zmarło z powodu szczepionek w ciągu pierwszych trzech miesięcy i że spowodowało to poważne skutki uboczne u dziesiątek tysięcy osób, nie robiąc nic, aby powstrzymać infekcję.

Zwróciła również uwagę na to, co powiedziała, że jest „jednym z najbardziej potępiających raportów w tej książce” na temat manipulowania danymi przez firmę Pfizer w celu uzyskania poparcia FDA dla zezwolenia na stosowanie w nagłych wypadkach (EUA). W raporcie australijski anestezjolog i jego zespół odkryli, że Pfizer odkładał rejestrowanie zgonów, aby nie musieć uwzględniać ich w swoich danych EUA; gdyby to zrobili, EUA nie zostałyby przyznane.

Zgodnie z dokumentami Pfizer Papers, w ciągu pierwszych trzech miesięcy po przyznaniu EUA firmie farmaceutycznej zgłoszono prawie 160 000 zdarzeń niepożądanych. Zgłoszeń było tak wiele, że Pfizer musiał zatrudnić 600 dodatkowych pracowników do ich przetwarzania.

Efekty te nie były drobnymi problemami, takimi jak bóle głowy lub ból w miejscu wstrzyknięcia. Wolf zauważył: „To dziesiątki

tysięcy zakrzepów krwi, zakrzepów płuc, zakrzepów nóg, zaburzeń neurologicznych, epilepsji, demencji, choroby Alzheimera, porażenia mózgowego, drżenia, drgawek, uszkodzenia wątroby, uszkodzenia nerek, udaru mózgu, wielu rodzajów wykwitów skórnych, uszkodzenia oczu, ślepoty, chorób układu oddechowego”.

Najgorsze skutki wystąpiły jednak u kobiet, które stanowiły 72% zgłoszonych zdarzeń niepożądanych.